

Narada trwa dalej

List tow. Bolestawa Bieruta do załogi zespołu PGR Błonie-Krośniewice

Świetlica PGR w Domankowie wypełniona była do ostatniego miejsca. Robotnicy stali pod ścianami, w sieni, za oknami, starając się nie uronić ani słowa z toczącej się narady. Problem: kukurydza, „rosłina nadziei”.

Rozmowa, której znaczenie obojętne dla Domankowian, towa. Chruszczowa i Bieruta podczas swych odwiedzin w końcu kwietnia br. Roślina, która zawojuwała bez reszty całą załogę i to nie tylko Domankowian, lecz wszystkich pozostałych gospodarstw zespołu Błonie — Krośniewice. Zamiast planowanych 50 hektarów załoga zdecydowała się podnieść areal zasiewów do 166 ha, o czym po-



I sekretarz KW PZPR w Kutnie, tow. Olejnik (z lewej), przekazuje dyrektorowi zespołu PGR Błonie-Krośniewice, tow. Mungosiewiczowi, list towarzysza Bolestawa Bieruta.

Fot. M. Sz.

Zespół Rolniczo-Gospodarski Błonie-Krośniewice na ręce tow. Chruszczowa i Olejnika

W związku z naszą decyzją powiększenia uprawy kukurydzy z 50 do 166 ha pragnę w imieniu kierownictwa PZPR przekazać Wam życzenia zebrania obfitego plonu. Będę Wam wdzięczny za informowanie mnie o przebiegu wschodów i prac pielęgnacyjnych.

z socjalistycznym pozdrowieniem

BIERUTA

„Towarzysze, W związku z naszą decyzją powiększenia uprawy kukurydzy z 50 do 166 ha pragnę w imieniu kierownictwa PZPR przekazać Wam życzenia zebrania obfitego plonu. Będę Wam wdzięczny za informowanie mnie o przebiegu wschodów i prac pielęgnacyjnych. Z socjalistycznym pozdrowieniem

Nawet gdyby tow. Bieruta nie przysłał o przyjeździe informacji o stanie zasiewów, o zbiorach, załoga PGR w Domankowie nie zapominała by o tym obowiązku. List sekretarza KW PZPR do załogi zespołu PGR jak wezwanie, jak zobowiązanie do wyłączenia wszystkich sił, by piony były jak najwyżej, by przez to podniosła się hodowla, by rósł dobrobyt narodu. Wspominali o tym dyskutanci, wyrażali słowa dumy, że to właśnie ich zespół, ich gospodarstwo tow. Chruszczowa i tow. Bieruta wybraли za cel swoich odwiedzin. Kierownik gospodarstwa Domankowian, Kowalski, mówiąc o tym, przypominał trudności, z jakimi borykała się załoga w roku ubiegłym, kiedy to bez żadnych doświadczeń, pioniersko niemal, 2,5 ha ziemi obsadzono kukurydzą. Popielono błędy, nie umiano właściwie pielęgnować rośliny, a przecież i tak osiągnięto ponad 46 q z ha. W tym roku — mówił Kowalski — musimy zebrać jeszcze wyższe plony. Będziemy się starać o rekord województwa.

Kowalski oświadczył, że nie bardzo zgadza się z fachowymi broszurkami, które radzą, kiedy i jak sadzić kukurydzę. A więc już pracuje samodzielnie, myśli rolnikowsko, już stara się szukać własnych, doskonalszych dróg do osiągnięcia najlepszych wyników. Przedstawiciel Wydawnictwa Rolnych i Leśnych, przyniósł, że w broszurkach wydawanych przez WR i L, niedawno zdarzały się kardynalne błędy w opisach metod, najskuteczniejszych przy uprawie kukurydzy. Inne sprawy warunki glebowe i klimatyczne niż w ZSRR, nie możemy mechanicznie stosować takich samych zabiegów. Chodzi więc o zasilenie wydawnictwa ścisłymi notatkami z plantacji kukurydzy. O takie notatki prosił on załogę PGR. Załoga przyrzeka, że będzie je robić. Przedstawiciel Wydawnictwa Rolnych i Leśnych dowiedział się przy okazji, że takie zapiski są już prowadzone w większości PGR.

Jedną z najważniejszych trosk załogi PGR jest przygotowanie słoików. Wiadomo, że ze 166 ha zbierze się wielkie ilości masy zielonej. O zbudowaniu betonowych słoików w tak krótkim czasie nie może być mowy. Trzeba pomysłać o takich prowizorkach. Znalazł się człowiek, który o tym pomyślał: kierownik gospodarstwa Łaznowo, ob. Ukrainiński. Stary to, doświadczony rolnik. Zaproponował on budowę słoików, tzw. „dłobitnych”, które są łatwe do wykonania i tanie. Nie mają wad słoików wielozurowych, które niewygodnie ładować i trudno z nich brać kiszonkę: mają natomiast wiele zalet. Muszą mieć jedynie dno ponad powierzchnią ziemi, żeby kiszonka nie nasłaniała wodą.

Kierownik gospodarstwa Łaznowo w imieniu załogi zobowiązał się wykonać słoiki sposobem gospodarczym do 15 lipca br. Padły także in-

ne zobowiązania. Kierownik warsztatów PGR przyrzeka, że służba remontowa pracować będzie bez zarzutu.

Głosów było wiele. Dyskutanci potrafili łączyć sprawy, zdawałoby się, a politycznej kukurydzy z po-

lityczną międzynarodową. Dostrzegli w tej roślinie i strategiczne dla naszej gospodarki narodowej wartości.

Podsumowując dyskusję, sekretarz KW PZPR tow. Bukowski zwrócił na to specjalną uwagę.

Nieprzypadkiem — mówił tow. Bukowski — towarzysze Bieruta i Chruszczowa wybrali nasze gospodarstwo za cel swojej wizyty. Uznali, że na was można polegać, że będziecie dobrymi propagatorami słusznej sprawy. Chodzi o podniesienie siły naszego kraju, a to już jest sprawa nie tylko nasza, wewnętrzna, ale i międzynarodowa. Od tego, ile będziemy mieli mięsa, mleka, skór, zbóż, zależy nasz dobrobyt! Na ziemi kutnowskiej zdarza się spotkać gdzieniedzie wysoką wydajność do hektara, wysoka mleczność krów. Ale ileż jest krów, które dają np. 1.000 litrów mleka rocznie? Przeciwnie wydajność w woj. łódzkim waha się około 1.500 litrów (średnia wydajność od krowy np. w gosp. PGR Łęki wynosi 3.980 l). Nieś więc trzeba jeszcze wysiłków, by podnieść mleczność krów do normalnego poziomu?

— Waszą ambicję — zwrócił się tow. Bukowski do branż — powinno być osiągnięcie dobrych plonów, podnoszenie mleczności i pogłowia nie tylko u siebie w PGR. Musicie dzielić się doświadczeniami z innymi gospodarstwami, musicie przetranszować swoje doświadczenia do spółdzielni produkcyjnych i wsi indywidualnych. Chodzi o to, byście w toku codziennej współpracy z wsią indywidualną oddziaływali na chłopstwo pracujące, byście je przeciągali na stronę spółdzielczości produkcyjnej, która jedynie może doprowadzić wieś do dobrobytu. W waszym powiecie

„Dziś czytamy list od towarzysza B. Bieruta” — głosi „Byskownica” na murze domu, w którym mieszkał świetlica PGR-Domanków

Fot. M. Sz.

W dniu dzisiejszym odbędą się w Łodzi następujące imprezy:

Godz. 14 — Dom Książki, Piotrkowska 5 — wręczenie nagród zwycięzcom konkursu CKK, organizowanego dla młodzieży szkolnej miasta Łodzi i województwa.

Godz. 18 — IV RWK, Sygnowa 1-3 — uroczyste rozdanie nagród uczestnikom konkursu znajomości dzieł Mickiewicza.

Godz. 18 — VIII RWK, Struga 14 — recytacja wierszy Mickiewicza, rozdanie nagród aktywnym i uczestnikom konkursu „Najpiękniejsze poezje Mickiewicza”.

Godz. 18 — MDK, Maniuszki 4 a — Wieczór Mickiewiczowski.

Godz. 18 — WDK, Traugutta 18 — odczyt „10 lat literatury Polski Ludowej”.

Godz. 19.30 — Hotel Robotniczy, Bystrzycka 7-9 — Wieczornica Mickiewiczowska.

W dniu jutrzejszym na zakończenie Dni Oświaty, Książki i Prasy odbędą się w Łodzi następujące imprezy:

Godz. 14 — Szkoła Podstawaowa 31, Piotrkowska 115 — wieczornica: „Pamięć naszych przodków”.

Godz. 17 — MDK, Maniuszki 4 a — pogadanka „Wielkie budowiele socjalizmu w Polsce”. Po pogadance film.

Godz. 18 — DRN-Chojny, Dom Kultury w Józefowie — dyskusja nad książką J. Meisnera „Wroki”.

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 127 (3379) ROK XI

ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK 30 MAJA 1955 ROKU

CENA 15 GR

Partia jest z Was zadowolona Nie zawiedliście! Zakończenie I turnusu robót melioracyjnych w Rembieszowie

W ubiegłą sobotę w Rembieszowie (powiat Łask) odbyło się uroczyste zakończenie prac I Ochotniczej Brygady Zetempowskiej, której uczestnicy pracowali przy meliorowaniu terenów po byłym poligonie.

Na uroczystość przybyli serdecznie witani: I sekretarz KW PZPR, tow. Michałina Tatarówna, przewodniczący Prezydium Woj. RN, ob. Horodecki, przewodniczący ZW ZMP, tow. Józef Stępień oraz zaproszeni goście.

Punktualnie o godz. 15, po złożeniu raportu przez dowódców drużyn — delegat pionierów na V Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów — Zdzisław Lasor, dokonał opuszczenia flagi.

Z kolei zebrani udali się do świetlicy obozowej. Uroczystość pożegnania zagali przewodniczący ZP ZMP w Łasku, tow. Roguś, który w serdecznych słowach podziękował młodzieży za pomoc w likwidacji obozów. Następnie komendant obozu tow. Gajewski dokonał podsumowania dorobku miesięcznej pracy brygady.

Mimo niezbyt dogodnych warunków atmosferycznych pionierzy wykopali ponad 7 km rowu. W wyniku współzawodnictwa, którym objęci zostali wszyscy uczestnicy brygady — zwyciężyła II drużyna z delegatem na Festiwal — Zdzisławem Lasorem na czele. Drugie miejsce zajęła III drużyna, w której na pochwałę zasłużyli młodzi chłopcy z kół wiejskiego ZMP w Pniewie, pow. Kutno.

Niezwykłe serdecznie pionierzy przyjęli przemówienie I sekretarza KW PZPR, tow. Tatarówny.

— „Przed miesiącem przyjechaliscie tu jako reprezentanci młodzieży naszego województwa, by stanąć na wezwanie partii do budowy poważnej inwestycji — powiedziała m. in. tow. Tatarówna. — Dziś, po zakończeniu przez Was prac, śmiało możemy powiedzieć, że godnie wypełniście swoje zadanie. Zapoczątkowaliście budowę pięknej inwestycji, która po zakończeniu przekształci się w wieloletnie źródło pracy dla waszych rodaków. Z dumą możemy więc powiedzieć, że w tym dniu przetrzymaliście Wasz trud. Partia jest z Was zadowolona. Wracajcie do swych zakładów pracy, do wielkich gromad i mobilizujcie innych, by przyjeżdżali do Rembieszowa.

Pionierzy, którzy pozostali na drugi turnus, zapewnią, że będą pracowali jeszcze wydatniej, by przyspieszyć się do szybkiego zakończenia budowy. Z kolei przewodniczący Prezydium Woj. RN ob. Horodecki wręczył cenne upominki wyróżniającym się w pracy pionierom: Jerzemu Tomczakowi, Ryszardowi Szymczakowi, Marianowi Lorencowi, Janowi Cieciakowi i innym.

Uroczystość zakończono odśpiewaniem Międzynarodówki. W części artystycznej z bogatym programem wystąpił zespół baletowy i sekcja żeńska Mazowieckich Zakładów Przemysłu Włókiennego oraz chór męski ZPW w Tomaszowie.

W Międzynarodowym Dniu Dziecka serdecznie pozdrawiamy dzieci całego świata! Łączymy się w obronie praw naszych dzieci!

Matko — Polko! Gorąco pozdrawiamy Cię w Dniu Twojego dziecka!

Dzieci i młodzieży — przewodnictwo w nauce to Wasz wkład w walkę o pokój i socjalizm!

Z całego kraju nadchodzą meldunki, świadczące, że terenie komitetu obchodu starannie przygotowali bogaty program uroczystości, imprez i zabaw dziecięcych.

W Międzynarodowym Dniu Dziecka serdecznie pozdrawiamy dzieci całego świata! Łączymy się w obronie praw naszych dzieci!

Matko — Polko! Gorąco pozdrawiamy Cię w Dniu Twojego dziecka!

Dzieci i młodzieży — przewodnictwo w nauce to Wasz wkład w walkę o pokój i socjalizm!

Z całego kraju nadchodzą meldunki, świadczące, że terenie komitetu obchodu starannie przygotowali bogaty program uroczystości, imprez i zabaw dziecięcych.

W Międzynarodowym Dniu Dziecka serdecznie pozdrawiamy dzieci całego świata! Łączymy się w obronie praw naszych dzieci!

Matko — Polko! Gorąco pozdrawiamy Cię w Dniu Twojego dziecka!

Dzieci i młodzieży — przewodnictwo w nauce to Wasz wkład w walkę o pokój i socjalizm!

Z całego kraju nadchodzą meldunki, świadczące, że terenie komitetu obchodu starannie przygotowali bogaty program uroczystości, imprez i zabaw dziecięcych.

W Międzynarodowym Dniu Dziecka serdecznie pozdrawiamy dzieci całego świata! Łączymy się w obronie praw naszych dzieci!

Matko — Polko! Gorąco pozdrawiamy Cię w Dniu Twojego dziecka!

Dzieci i młodzieży — przewodnictwo w nauce to Wasz wkład w walkę o pokój i socjalizm!

Z całego kraju nadchodzą meldunki, świadczące, że terenie komitetu obchodu starannie przygotowali bogaty program uroczystości, imprez i zabaw dziecięcych.

W Międzynarodowym Dniu Dziecka serdecznie pozdrawiamy dzieci całego świata! Łączymy się w obronie praw naszych dzieci!

Matko — Polko! Gorąco pozdrawiamy Cię w Dniu Twojego dziecka!

Dzieci i młodzieży — przewodnictwo w nauce to Wasz wkład w walkę o pokój i socjalizm!

Z całego kraju nadchodzą meldunki, świadczące, że terenie komitetu obchodu starannie przygotowali bogaty program uroczystości, imprez i zabaw dziecięcych.

W Międzynarodowym Dniu Dziecka serdecznie pozdrawiamy dzieci całego świata! Łączymy się w obronie praw naszych dzieci!

Matko — Polko! Gorąco pozdrawiamy Cię w Dniu Twojego dziecka!

Dzieci i młodzieży — przewodnictwo w nauce to Wasz wkład w walkę o pokój i socjalizm!

Delegacja polska na jubileuszową sesję ONZ

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wyznaczył na nadzwyczajną sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ, która odbędzie się w San Francisco z okazji dziesiątej rocznicy podpisania Karty Narodów Zjednoczonych, delegację w następującym składzie: Stanisław Skrzyszowski — minister Spraw Zagranicznych, Juliusz Kalfuszy — minister Pelnomocny, dyktor Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych i Henryk Birecki — minister Pelnomocny, staly delegat PRP przy Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Komunikat w sprawie rozmów między delegacją ZSRR a delegacją Jugosławii

W dniu 28 maja 1955 r. toczyły się w dalszym ciągu rozmowy między delegacją rządową Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich z N. S. Chruszczowem na czele a delegacją rządową Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii z J. Broz-Tito na czele.

W toku rozmów dokonano wymiany poglądów na temat stosunków między Federacją Jugosławii a Republiką Jugosławii i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich.

W nocy z 28 na 29 maja radziecka delegacja rządowa wraz z rządową delegacją Jugosławii wyjechała na wyspę Brioni, gdzie kontynuowane będą rozmowy między delegacjami.

Specjalny korespondent agencji TASS donosi z Belgradu:

Powrót Gottwaldowców



Dnia 26.V.1955 r. wrócili do kraju marynarze ze statku „Prezydent Gottwald” serdecznie witani przez rodziny i społeczeństwo Wybrzeża.

NA ZDJĘCIU: kwatera obozowa marynarzy Zdzisława Czajki.

Wojewódzka Akademia Mickiewiczowska odbyła się w Zgierzu

W ubiegłą sobotę, 28 bm., w szczytnie wypełnionej sali świetlicy Zakładów im. Dąbrowskiego w Zgierzu odbyła się Wojewódzka Akademia Mickiewiczowska.

Akademii zagali zastępcę przewodniczącego Prezydium Woj. Rady Narodowej, tow. Knapacki, po czym referat o życiu i dziełach Mickiewicza wygłosił nauczyciel Liceum Pedagogicznego w Zgierzu, ob. Guzewski.

Po referacie nastąpiła bogata część artystyczna, w czasie której aktorzy z „Estrady” recytowali utwory Mickiewicza.

W czasie występu w Zgierzu, ob. Guzewski.

W czasie występu w Zgierzu, ob. Guzewski.

W czasie występu w Zgierzu, ob. Guzewski.

W czasie występu w Zgierzu, ob. Guzewski.

W czasie występu w Zgierzu, ob. Guzewski.

W czasie występu w Zgierzu, ob. Guzewski.

W czasie występu w Zgierzu, ob. Guzewski.

W czasie występu w Zgierzu, ob. Guzewski.

W czasie występu w Zgierzu, ob. Guzewski.

W czasie występu w Zgierzu, ob. Guzewski.

W czasie występu w Zgierzu, ob. Guzewski.

W czasie występu w Zgierzu, ob. Guzewski.

W czasie występu w Zgierzu, ob. Guzewski.

W czasie występu w Zgierzu, ob. Guzewski.

W czasie występu w Zgierzu, ob. Guzewski.

W czasie występu w Zgierzu, ob. Guzewski.

W czasie występu w Zgierzu, ob. Guzewski.

W czasie występu w Zgierzu, ob. Guzewski.

W czasie występu w Zgierzu, ob. Guzewski.

Do Warszawy przybyli przedstawiciele Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ

29 bm. przybyła do Warszawy wydelegacja przedstawicieli państw uczestniczących w pracach komitetu mieszkaniowego Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ oraz przedstawicieli sekretariatu Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ.

Goście przybyli na zaproszenie ministra Budownictwa, Miast i Osiedli i ministra Gospodarki Komunalnej, Reprezentacji: Belgii, Bułgarii, Czechosłowacji, Danii, Fran-

cji, Jugosławii, Niemiec, Republiki Demokratycznej, Niemieckiej Republiki Federalnej, Norwegii, Rumunii, Szwajcarii, Szwecji, USA, Węgry, Wielkiej Brytanii i Związku Radzieckiego.

W czasie pobytu w Polsce wywieźli z kraju, Krakowa, Nową Hutę, osiedla mieszkaniowe na Śląsku i Wybrzeżu. Goście zapoznają się również z naszym budownictwem zabytkowym w Warszawie i Gdańsku.

W czasie pobytu w Polsce wywieźli z kraju, Krakowa, Nową Hutę, osiedla mieszkaniowe na Śląsku i Wybrzeżu. Goście zapoznają się również z naszym budownictwem zabytkowym w Warszawie i Gdańsku.

W czasie pobytu w Polsce wywieźli z kraju, Krakowa, Nową Hutę, osiedla mieszkaniowe na Śląsku i Wybrzeżu. Goście zapoznają się również z naszym budownictwem zabytkowym w Warszawie i Gdańsku.

W czasie pobytu w Polsce wywieźli z kraju, Krakowa, Nową Hutę, osiedla mieszkaniowe na Śląsku i Wybrzeżu. Goście zapoznają się również z naszym budownictwem zabytkowym w Warszawie i Gdańsku.

W czasie pobytu w Polsce wywieźli z kraju, Krakowa, Nową Hutę, osiedla mieszkaniowe na Śląsku i Wybrzeżu. Goście zapoznają się również z naszym budownictwem zabytkowym w Warszawie i Gdańsku.

W czasie pobytu w Polsce wywieźli z kraju, Krakowa, Nową Hutę, osiedla mieszkaniowe na Śląsku i Wybrzeżu. Goście zapoznają się również z naszym budownictwem zabytkowym w Warszawie i Gdańsku.

W czasie pobytu w Polsce wywieźli z kraju, Krakowa, Nową Hutę, osiedla mieszkaniowe na Śląsku i Wybrzeżu. Goście zapoznają się również z naszym budownictwem zabytkowym w Warszawie i Gdańsku.

W czasie pobytu w Polsce wywieźli z kraju, Krakowa, Nową Hutę, osiedla mieszkaniowe na Śląsku i Wybrzeżu. Goście zapoznają się również z naszym budownictwem zabytkowym w Warszawie i Gdańsku.

W czasie pobytu w Polsce wywieźli z kraju, Krakowa, Nową Hutę, osiedla mieszkaniowe na Śląsku i Wybrzeżu. Goście zapoznają się również z naszym budownictwem zabytkowym w Warszawie i Gdańsku.

W czasie pobytu w Polsce wywieźli z kraju, Krakowa, Nową Hutę, osiedla mieszkaniowe na Śląsku i Wybrzeżu. Goście zapoznają się również z naszym budownictwem zabytkowym w Warszawie i Gdańsku.

W czasie pobytu w Polsce wywieźli z kraju, Krakowa, Nową Hutę, osiedla mieszkaniowe na Śląsku i Wybrzeżu. Goście zapoznają się również z naszym budownictwem zabytkowym w Warszawie i Gdańsku.

W czasie pobytu w Polsce wywieźli z kraju, Krakowa, Nową Hutę, osiedla mieszkaniowe na Śląsku i Wybrzeżu. Goście zapoznają się również z naszym budownictwem zabytkowym w Warszawie i Gdańsku.

W czasie pobytu w Polsce wywieźli z kraju, Krakowa, Nową Hutę, osiedla mieszkaniowe na Śląsku i Wybrzeżu. Goście zapoznają się również z naszym budownictwem zabytkowym w Warszawie i Gdańsku.

W czasie pobytu w Polsce wywieźli z kraju, Krakowa, Nową Hutę, osiedla mieszkaniowe na Śląsku i Wybrzeżu. Goście zapoznają się również z naszym budownictwem zabytkowym w Warszawie i Gdańsku.

W czasie pobytu w Polsce wywieźli z kraju, Krakowa, Nową Hutę, osiedla mieszkaniowe na Śląsku i Wybrzeżu. Goście zapoznają się również z naszym budownictwem zabytkowym w Warszawie i Gdańsku.

W czasie pobytu w Polsce wywieźli z kraju, Krakowa, Nową Hutę, osiedla mieszkaniowe na Śląsku i Wybrzeżu. Goście zapoznają się również z naszym budownictwem zabytkowym w Warszawie i Gdańsku.

W czasie pobytu w Polsce wywieźli z kraju, Krakowa, Nową Hutę, osiedla mieszkaniowe na Śląsku i Wybrzeżu. Goście zapoznają się również z naszym budownictwem zabytkowym w Warszawie i Gdańsku.



Wojska radzieckie opuściły całkowicie bazę morską w Porcie Artura, przekazując ją jednostkom Chńskiej Armii Ludowej - Wyzwoleńczej. NA ZDJĘCIU: pożegnanie wyjeżdżających żołnierzy radzieckich.

XV sesja Rady Kultury i Sztuki zakończyła obrady

W Sopocie zakończyła XV sesja Rady Kultury i Sztuki, poświęcona zagadnieniom wyższego szkolnictwa artystycznego.

W rezolucji uchwalonej przez prezydium sesji, postanowiono przed resortem kultury i sztuki poważne zadania. Rada Kultury zaleca m. in. powołanie programów wyższego szkolnictwa ze szkolnictwem niższych stopni we wszystkich dziedzinach kształcenia artystycznego. Zaleca ona zrealizowanie oraz opracowanie planu studiów aspirantury i studiów asystentów jako jedynej formy kształcenia przyszłych pedagogów.

W zakresie szkolnictwa muzycznego Rada Kultury uznaje za celowe pozostawienie dotychczasowej sieci szkół muzycznych w Polsce oraz przekształcenie w Akademii Muzycznej tych wyższych szkół muzycznych, które wyróżniają się specjalnie wysokimi kwalifikacjami pedagogicznymi.

Rada Kultury zaleca też stworzenie przy teatrach studiów szkoleniowych. Rekrutacja do tych studiów oprócz się winna na rekrutacji z zespołów amatorskich.

Ponadto Rada zaleca powołanie w Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej w Warszawie - wydział teoretyczno-dramaturgiczny, kształcącej kierowników literackich, krytyków i publicystów.

W dziedzinie kształcenia dla filmu - Rada zaleca stworzenie wydziału aktorskiego, opierającego się na programie szkolnictwa teatralnego.

Wyniki wyborów do brytyjskiej Izby Gmin

Agencja Reutera ogłosiła nieoficjalne wyniki wyborów do brytyjskiej Izby Gmin. Wyniki dotyczą wszystkich 630 okręgów.

Konserwatyści zdobyli 345 mandatów, laburzyści - 277, liberalowie - 6, a irlandzka partia Sinn Féin - 2 mandaty. Tak więc konserwatyści mają przewagę 60 mandatów nad pozostałymi partiami reprezentowanymi w Izbie Gmin, podczas gdy w poprzedniej Izbie Gmin mieli oni większość zaledwie 19 mandatów.

Według dotychczasowych obliczeń liczba głosów oddanych na poszczególne partie przedstawia się następująco:

konserwatyści - 13.317.239 głosów, czyli 49,86 proc. (w roku 1951 - 47,9 proc.);
laburzyści - 12.409.157 głosów, czyli 46,46 proc. (w roku 1951 - 49 proc.);
liberalowie - 705.573 głosy, czyli 2,64 proc. (w roku 1951 - 2,5 proc.);
komunistki - 33.154 głosy, czyli 0,12 proc. (w roku 1951 - 21.640 głosów, czyli 0,08 proc.);
inne partie (Sinn Féin, laburzyści irlandzcy i pozostale partie irlandzkie) - 246.578 głosów, czyli 0,92 proc.

Przemawiając w programie telewizyjnym przywódca partii laburzystowskiej Attlee twierdził, że przyczyną porażki laburzystów były rozbieżności wewnętrzne. Jednakże dzienniki brytyjskie podkreślają, że spadek liczby głosów oddanych na laburzystów trzeba tłumaczyć tym, że prowadzona przez prawicę kierownictwo partii polityki wyęsuje zbrojną i remilitaryzację Niemiec zachodnich jest sprzeczna z postulatami szeregów członków partii i całego narodu angielskiego. To jest również przyczyną różnic zdań w tonie partii i przyczyną utraty przez nią znacznej liczby głosów w wyborach.

Jak pisał „Daily Mail” - oba skrzydła partii laburzystowskiej są o wiele bardziej oddalone od siebie, jeśli chodzi o politykę i nastroje, niż umiarkowani konserwatyści do umiarkowanych laburzystów.

Wydalenie szpiega z Chin Ludowych

Jak donosi Agencja Nowych Chin, dnia 28 bm. został przedterminowo zwolniony z więzienia i wydany z kraju szpieg Robert Webster Ford.

Zwolnienie tego brytyjskiego obywatela nastąpiło za zezwoleniem Trybunału Wojskowego Najwyższego Sądu Ludowego, ze względu na to, że Ford podczas swego pobytu w więzieniu okazał skrupuły. Ford prowadził działalność przestępczą w Tybecie i w prowincji Sinkiang. Został aresztowany przez Chińską Armię Ludową - Wyzwoleńczą w 1950 roku. Trybunał Wojskowy skazał go na podstawie dowodów na wszystkie popełnione przez niego przestępstwa.

Krisznamurti Rao:

Wszędzie spotykaliśmy ludzi, którzy mówili o pokoju

Przyjęcie na Kremlu hinduskiej delegacji parlamentarnej

Agencja TASS donosi: Dnia 28 bm. przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, K. J. Woroszyłow, pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Spraw Zagranicznych ZSRR W. M. Molotow oraz minister Obrony ZSRR G. K. Żukow przyjęli delegację członków parlamentu Indii, z zastępcą przewodniczącego Rady Stanów Indii Krisznamurti Rao na czele.

W skład delegacji wchodzi deputowani do Rady Stanów: Krisznamurti Rao, N. G. Ranga, Diwan Czaman Dali, pani Parwathi Krisznan oraz deputowani od Izby Ludowej: Szakuntallach Szach Ansari, Remeswar Sahu, pani Indira Maidee, R. Natesan, Algu Rai Szastri, Digwidżaj Singh, Kamal Kumar Basu, Sardar Chukam Singh.

W imieniu Rady Najwyższej ZSRR, na której zaproszenie delegacja parlamentu Indii przybyła do Związku Radzieckiego, przywitał gości w serdecznych słowach K. J. Woroszyłow.

Przewodniczący delegacji Krisznamurti Rao w swym przemówieniu wyraził podziękowanie za serdeczne przyjęcie, z jakim spotkała się delegacja podczas swego pobytu w Związku Radzieckim. „Delegacja Indii - powiedział Rao - miała możliwość zapoznania się z życiem narodu radzieckiego i jego osiągnięciami w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej”. Podkreślając, że delegacja była w różnych częściach Związku Radzieckiego, zwiędla szereg republik, miast, fabryk i kolchozów, zapoznała się z życiem ludzi radzieckich i z wieloma z nich przeprowadziła rozmowy, Rao oświadczył: „Wszędzie spotykaliśmy ludzi, którzy mówili o pokoju. Na podstawie tego, cośmy widzieli, jesteśmy przekonani, że naród radziecki pragnie pokojowego i przyjaznego współżycia z innymi narodami. Po powrocie do ojczyzny opowiemy narodowi hinduskiemu o wszystkim, co widzieliśmy w Związku Radzieckim”.

Kończąc swoje przemówienie Rao stwierdził, że wizyta delegacji parlamentu Indii w Związku Radzieckim przyczyniła się do wzajemienia przyjaznych stosunków między narodem hinduskim i narodem radzieckim, jak również do poprawy sytuacji międzynarodowej.

Przemawiając z kolei minister Molotow podkreślił znaczenie przyjaznych stosunków między Związkiem Radzieckim a Indiami dla zachowania pokoju międzynarodowego. Minister Molotow oświadczył: „Nie wątpimy w to, że narodów radzieckiego i hinduskiego nie dzieli w zasadniczej sprawie - sprawie pokoju”.

Mówca wyraził przekonanie, że Indie i Związek Radziecki powinny wspólnie kroczyć tą samą pokojową drogą.

Zwracając się do członków delegacji marszałek Żukow oświadczył, że naród radziecki, który poniósł ciężkie straty w ostatniej wojnie, nie chce dopuścić do powtórzenia się wojny. „To gorące dążenie naszego narodu - powiedział marszałek Żukow - niektóre nieprzyjaźnie do nas usposobione koła uważają za objaw naszej słabości. Jednak naród radziecki świadomy swej siły i nie obawiający się żadnych pogroźek, uważa drogę pokojową za jedyny sposób rozwiązania wszystkich zagadnień międzynarodowych”.

Zgłaszając gości hinduskich na zakończenie przyjęcia, K. J. Woroszyłow stwierdził, że bliskie stosunki między Indiami

Wielki strajk kolejarzy angielskich

- Wstrzymanie ruchu 80 proc. pociągów
- Przemówienie radiowe Edena

W nocy z soboty na niedzielę wybuchł w Anglii strajk kolejarzy, proklamowany dla poparcia żądań w sprawie podwyżki płac.

W strajku biorą udział członkowie Zjednoczonego Związku Zawodowego Maszynistów i Palaczy, zrzeszającego 70 tys. osób. Związek ten obejmuje 80 proc. wszystkich brygad parowozowych Anglii. Pozostali należą do Krajowego Związku Zawodowego Kolejarzy, nie biorącego udziału w strajku. Niemniej jednak członkowie tego związku oświadczyli, że nie będą wykonywali pracy strajkujących maszynistów i palaczy.

Według doniesień prasy, strajk maszynistów i palaczy spowodował wstrzymanie ruchu co najmniej 80 proc. pociągów. Niektóre dzienniki określają ten strajk jako wydarzenie, które wywołało największy od 1928 r. kryzys w transporcie angielskim. Kryzys ten pogłębia się jeszcze z powodu strajku 19 tys. dokerów w kilku głównych portach angielskich.

Najbardziej niepokoi władze angielskie fakt, że strajk kolejarzy i dokerów dezorganizuje zaopatrzenie przedsiębiorstw przemysłowych w węgiel i surowce. Anglia, której gospodarka narodowa w dużej mierze opiera się na imporcie i eksporcie, stanie w obliczu poważnych trudności gospodarczych, o ile przemysł angielski z powodu strajku będzie musiał ograniczyć produkcję.

Agencja Reutera podaje, że na posiedzeniu gabinetu rząd angielski omawiał sprawę podjęcia nadzwyczajnych kroków w celu umożliwienia transportu żywności i innych pilnych ładunków. Utworzono komitet specjalny, który zajmie się organizacją transportu zastępczego. Rząd ma zamiar w razie, jeżeli strajk będzie się przedłużał, użyć wojska do prac związanych z transportem. Premier Eden wygłosił przez radio przemówienie, w którym nawoływał do przerwania strajku i zobrazował poważną sytuację.

J. A. Malik przewodniczącym delegacji radzieckiej do rokowań z Japonią

Jak już podawano do wiadomości, Związek Radziecki i Japonia postanowiły rozpocząć rokowania w sprawie normalizacji stosunków radziecko-japońskich. Rokowania te rozpoczyna się 1 czerwca br. w Londynie.

Ze strony radzieckiej rokowania będzie prowadził ambasador ZSRR w Wielkiej Brytanii J. A. Malik.

Na wyboistej drodze...

Dośkonany rysownik francuski, Jean Effel, pragnął zilustrować oślawioną dullewską „politikę siły”, posadził amerykańskiego sekretarza stanu na konia i wyrzucił mu w ręce dwa pistolety oraz nieodłączną dla cowboyów lasso. Idąc za myślą Effela można powiedzieć, że owoemu z cowboyka wyglądającemu dyplomacie wypadło niejednokrotnie i wypada nadal jeździć po bardzo wyboistych drogach. Wiadomo, że na wyboistym trakcie nie trudno się pokłnąć, nie więc dziwnego, iż poknięcia były nader często udziałem tego jeźdźcy.

I tak, w okresie trwania genewskiej konferencji pięciu wielkich mocarstw, korespondent szwajcarskiej gazety „Die Tat” pisał, jak to dullewski koń niosł swój ciężar „przez szpaler białych wężów szpicraty z obu stron”. Działo się tak dlatego, że jeździec ów wybrał ryzykowną drogę torpedowania obrad konferencji i możliwości porozumienia. „Brak jednolitej wśród mocarstw zachodnich - pisał dalej o ciosach, jakie dostali się temu samotnemu jeźdźcy korespondent „Die Tat” - był cechą najcharakterystyczniejszą owego tygodnia konferencji i sekretarza stanu Dulles mógł łatwo odnieść wrażenie, że jego zachodni koledzy wyznaczili mu rolę „Czarnego Piotrusia”. Okazało się to po raz pierwszy w debacie nad problemem koreańskim, kiedy Bidault i Eden pogryźli się w milczeniu, zamiast chociażby tylko retorycznie - poprzeć swego amerykańskiego kolegę...”

Najdotkliwszy cios zadał jednak Dullesowi... prezydent Eisenhower. Oto w chwili, kiedy Dulles dążył do stordowania porozumienia, prezydent Eisenhower pod naciskiem światowej opinii publicznej oświadczył, że istnieją możliwości sukcesu konferencji genewskiej. Tego już samotny jeździec genewski nie wytrzymał. Pospiesznie spakował swoje cowboyskie utensylia i pokłusował do Waszyngtonu, aby ze świętym oburzeniem zaprzeczyć słowom Eisenhowera. I nawet burzliwym prądem zachodnio-europejską z ulgą żegnał go zawołaniem: „Adieu, mój pan Dulles, żegnaj i nie wracaj nam więcej!”. A konferencja genewska wielkich mocarstw obradowała dalej i zakończyła się, jak wiadomo, wielkim sukcesem - ugaszeniem ogniska wojny w Indochinach.

Ta sylwetka wojowniczo, a samotnego jeźdźcy przypomina się nam dzisiaj, w okresie, kiedy na całym świecie odnosi sukcesy idea pokojowych rokowań w stosunkach międzynarodowych, kiedy powszechne nadzieje budzi konferencja wielkich mocarstw. I dziś bowiem spotkanie tego samego dyplomaty w cowboykim kapeluszu, nieustraszonego premierującego szlaki torpedowania możliwości porozumienia w zasadniczych dla całej ludzkości sprawach. I dziś jednak przychodzi mu dotkliwie pokiwać się na tej wyboistej drodze.

I tak, podczas konferencji prasowej w Waszyngtonie amerykański sekretarz stanu pospiesznie oświadczył, że „zaproszenie na konferencję, wystosowane przez mocarstwa zachodnie do ZSRR, należy interpretować w ten sposób, że konferencja ta byłaby spotkaniem przedstawicieli europejskiej i amerykańskiej w celu prowadzenia rokowań...”. Po czym zwracając nabytym w okresie konferencji genewskiej „sprostał” oświadczenie prezydenta Eisenhowera, wypowiadając się zdecydowanie przeciwko rozwiązaniu problemu niemieckiego na wzór austriacki. Jak wiadomo, wobec popularności tego hasła w Niemczech i w całej Europie - Eisenhower w czasie niedawnej konferencji prasowej w Białym Domu wypowiedział pogląd, który opinia publiczna przyjęła jako pewnego rodzaju aprobata dla koncepcji neutralizacji Niemiec. A więc znów Dulles rozminął się ze swoim szefem.

W tym wszystkim dziwi nas tylko jedna rzecz: że ów wojowniczy jeździec ciągle sądzi, że z wysokości grzbietu swej strudzonej szkapę przemawia „z pozycji siły”...

W. Z.



Rząd boński chce przeprowadzić pobór wojskowy

Agencja Reutera donosi z Bonn, że kanclerz Adenauer wniosł do Bundestagu projekt ustawy o poborze do „wojsk ochotniczych”. Reuter podkreśla, że wniosek Adenauera jest „pierwszym krokiem prawnym w kierunku realizacji układow państwowych”.

Agencja zaznacza, że ustawa przedstawiona przez Adenauera Bundestagowi nosi nazwę „tymczasowej”, ponieważ ma zostać utrzymana w mocy tylko do 31 marca przyszłego roku. Na podstawie tej ustawy organizowanie zachodnio-niemieckich sił zbrojnych ma się zacząć od stworzenia „Jednostek ochotniczych”.

Rząd boński zapowiada, że wniesie do Bundestagu w najbliższym czasie, być może już w czerwcu, projekty ustaw w sprawie zbrojeni oraz plac dla żołnierzy Wehrmachtu w liczbie 500 tys.

SPORT

W Bukareszcie remis

Rumunia-Polska 2:2 (1:0)

BUKARESZA. - Tradycyjnym już, ósmym w spotkaniach obu państw remism zakończył się piłkarski mecz Rumunia - Polska, Wynik 2:2 (1:0) nie krzywdzi żadnej z drużyn. Przed przerwą dominowali gospodarze, po zmianie boisk więcej z gry miał zespół polski.

Mecz rozpoczął na mokrym po deszczu boisku, a po przerwie gwałtowna ulewa towarzyszyła piłkarzom już do końca. Zaraz po gwizdku sędziego radzieckiego Balakina niesłychany doping ok. 100 tysięcy widzów zdeprymowało piłkarzy polskich. W ferworze ostrej walki zapomnieli oni o wskazówkach trenera i rozpoczęli grę górą. W szutce tej gospodarze byli jednak lepsi i uzyskali wyraźną przewagę. Polacy grali w tym okresie bardzo nerwowo i z trudem powstrzymywali liczne ataki Rumunów, wspierane w dodatku silnym wiatrem. Gospodarze gościli więc często pod bramką Szymkowiaka i stwarzali wiele niebezpiecznych sytuacji. Jedną z nich zakończyła się utratą bramki. Strzelcem jej był w 10 min. najlepszy zawodnik Rumunów - Ozon.

Po przerwie nastąpiło w naszej drużynie odprężenie i obraz gry uległ całkowitej zmianie. W ataku polskim nastąpiła zmiana. Zamiast słabego Pohla na pozycję lewego łącznika przechodził Cieślak, a jego miejsce na środku



W całym Związku Radzieckim młodzież przygotowuje się do V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie. Ostatnio odbyły się eliminacje przed-festiwalowe.

NA ZDJĘCIU: K. Kudabajewa (Kazachska SRR) gra na instrumencie ludowym kobyz.

Fot. - CAF

Plenum KC KP Austrii

WIEDEŃ, 29. 5. W ostatnich dniach odbyło się plenum KC Komunistycznej Partii Austrii. Uczestnicy plenum omówili szereg zagadnień organizacyjnych oraz problem stosunku partii do utworzenia armii austriackiej.

W rezolucji w tej sprawie, opublikowanej przez prasę, plenum stwierdza, że Austria powinna we własnym interesie zrzeszać się z tworzeniem „stałej” armii, której podstawą jest powszechny obowiązek służby wojskowej.

Stanowisko to plenum uzasadnia w sposób następujący: „Taka armia w obecnych warunkach może stać się narzędziem reakcji wewnątrz kraju i niebezpieczeństwem dla naszej neutralności”.

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Austrii oświadcza w swej rezolucji, że neutralnej Austrii potrzebna jest milicja ludowa typu szwajcarskiego, dostatecznie silna, by zapewnić nienaruszalność granic państwowości.

